

PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, sobota 12 sierpnia 1933 r.

Nr. 183

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Gdańsk. — Zagadnienia ogólne: Démarche mocarstw w sprawie Austrii.—Dokoła paktu czterech. — Francja a Niemcy.—Litwa a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Czechosłowacji. — Polityka zagraniczna ZSRR. — Państwa bałtyckie — Różne.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 10.VIII. pisze, że umowy polsko-gdańskie, podpisane dn. 5 b. m. należy uważać za prawdziwie doniosłą ale też ostatnią próbę rządu obecnego, aby w ramach obowiązującego statutu zaprowadzić znośne stosunki między Gdańskiem a Polską. Dziennik podnosi, że Polacy w Gdańsku otrzymali daleko większe prawa, niż posiada mniejszość niemiecka w Polsce. W zamian za to Polska zobowiązała się wyzyskać w pełni port gdański tak pod względem ilości jak i jakości (nie tylko węgiel) i traktować go na równi z Gdynią. Gdańsk w tej dziedzinie również okazał wspaniałomyślność i wszystko uczynił, aby usunąć płaszczyzny tarcia z Polską. Dziennik życzy polityce rządu gdańskiego pełnego powodzenia.

Kölnische Ztg. 9.VIII. pisze, że nowy układ polsko-gdański „stanowi pierwszorzędne wydarzenie polityczne” i jeżeli nie nastąpią nieprzewidziane trudności, to „na pewien czas zniknie to źródło niepokoju, jakim zawsze było zagadnienie gdańskie”. Dziennik zaznacza, że utworzenie Wolnego Miasta Gdańska nie stanowi chlubnej karty dla zwyciężskich państw, gdyż wytworzyły one ośrodek międzynarodowych nieporozumień, podczas gdy powinny być one zatuszczyć się o pokój i pojednanie. Układ polsko-gdański nie zmienia położenia Gdańska, lecz daje mu wreszcie możliwość życia w ramach istniejących warunków oraz otwiera pomyślne widoki na przyszłość. Rząd narodowo-socjalistyczny tego miasta nie uszczuplił w niczem jego praw, a umiał usunąć nieporozumienia, które uniemożliwiały wszelkie rokowania polityczne i gospodarcze. W ten sposób została otwarta droga dla realnej pracy. Polska na tej drodze otrzymała więcej, niż mogłaby oczekiwać od decyzji Ligi Narodów, podczas gdy Gdańsk osiągnął poważny sukces szczególnie w dziedzinie gospodarczej. Dziennik podnosi oświadczenie prezesa senatu gdańskiego, iż bezpośrednio rokowania dają lepsze wyniki, niż po-

średnictwo instancji międzynarodowych i zaznacza, że Gdańsk tę zasadę bardzo zrećcznie zastosował. Ten układ może służyć wielkiej europejskiej polityce za wzór, iż zasadnicze sprawy polityczne i gospodarcze mogą być tylko wówczas z pożytkiem rozpatrywane, gdy przedtem zostanie usunięty czynnik nieufności.

Ostpr. Ztg. 9.VIII. w artykule swego korespondenta gdańskiego p. t. „Das Wort hat jetzt Polen” obszernie omawia na podstawie deklaracji dr. Rauschninga znaczenie zawartych umów. Artykuł stwierdza, że nowy rząd prez. Rauschninga zdecydowany jest do stworzenia podstawy dla generalnego oczyszczenia wszystkich kwestyj spornych z Polską przy zachowaniu politycznej i kulturalnej samodzielności Wolnego Miasta. Z poszczególnych punktów zawartego porozumienia dziennik zwraca największą uwagę na sprawę traktowania mniejszości polskiej w Gdańsku, stwierdzając, że na podstawie umowy mniejszości polskiej zostały udzielone przywileje, jakich nie posiada żadna mniejszość na świecie. Poza to pismo porusza sprawę wykorzystywania przez Polskę portu gdańskiego i w końcu podkreśla, że obecnie Polska musi wykazać swą dobrą wolę.

Germania 11.VIII. w koresp. z Londynu, pisze, że „Times” z wielkim zadowoleniem stwierdza poprawę stosunków polsko-gdańskich, odkąd w Gdańsku objęli rządy narodowi socjaliści. Dziennik podkreśla ustępy, w których pismo angielskie przypisuje narodowym socjalistom zasługę w dojściu do skutku układu z Polską.

Neue Zürcher Zeitung 9.VIII. w koresp. wł. z Warszawy stwierdza, iż parafowanie układu co do położenia polskich obywateli i polskiej mniejszości w Gdańsku, a również w kwestji użytkowania portu gdańskiego, oznacza bardzo duży postęp na drodze normalizacji stosunków między Polską a Gdańskiem. Korespondent zaznacza, iż „Gazeta Polska” określa załatwienie sprawy Polaków w Gdańsku jako korzystne dla Polski. W kwestji wykorzystania portu w

Gdańsku zgodzono się na prowadzenie pertraktacji. Dotąd jeszcze nie poruszano ważnej kwestji obrotu

celnego; jest jednak nadzieja, iż w najbliższym czasie będzie to rozpatrywane.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

DEMARCHE MOCARSTW W SPRAWIE AUSTRJI. DOKOŁA PAKTU CZTERECH.

L'Ere Nouvelle 10.VIII. omawiając w art. wst. sprawę demarche mocarstw u rządu niemieckiego stwierdza z przykrością, że gdyby rząd włoski poinformował był rząd francuski o swych przedstawieniach w Berlinie i o otrzymanej tam odpowiedzi, byłby tem samem uczynił zbędnymi przedstawienia Francji, której bynajmniej nie chodziło o względy prestige'u, lecz o wyniki. Przykre jest, że o osiągnięciu rezultatu Francja została powiadomiona dopiero wtedy, kiedy wyraźnie nastąpiło podrażnienie u jednej i drugiej strony. Czyni to wrażenie, jakby miało się do czynienia nie z paktem 4-ch, lecz z dwoma pakta-ami 2-ch. Artykuł kończy się uwagą następną: „Szczęśliwie jeszcze ułożyło się w ten sposób, gdyż równie dobrze mogliśmy pozostać osamotnieni“.

Journal des Débats 11.VIII. zamieszcza art. P. Bernus'a p. n. „L'affaire autrichienne“, w którym autor z powodu komunikatu agencji Stefani w sprawie austriackiej stwierdza bardzo dziwne stanowisko dyplomacji i prasy włoskiej surowo osądzających demarche francusko-angielskie. Należy zaznaczyć, że obietnice, dane przez rząd niemiecki rządowi włoskiemu co do antyaustriackiej akcji radjowej, nie zostały dotrzymane; ostatnio znów radio monachijskie gwałtownie zaatakowało Dollfussa.

Autor wyraża opinię, iż przyłączenie Austrii do Niemiec miałyby konsekwencje tragiczne. Podwójny komunikat Wolff-Conti jest porównywany z depeszą Emską z 1870 r. Rząd francuski powinien już obecnie w tych sprawach działać i trudno zrozumieć, że dotąd tego nie robi.

The Daily Telegraph 9.VIII. Kor. dypl. pisze, że powstały pewne nieporozumienia, dotyczące istoty oraz okoliczności poczynionych demarches w Berlinie. Wobec zapewnień rządu niemieckiego, danych prywatnie ambasadorowi włoskiemu, iż uczyni on co jest w jego mocy, by położyć kres antyaustriackiej propagandzie, prowadzonej przez hitlerowców, wystąpienie brytyjskiego charge d'affaires w Berlinie zostało ujęte w świetle tych zapewnień. Newton oświadczył, że rząd jego przyjął do wiadomości te zapewnienia i że jego demarche było podyktowane jedynie chęcią podkreślenia zainteresowań W. Brytanji całą sprawą. Nie jest rzeczą jasną, czy francuskie demarche uległo również modyfikacjom z uwagi na zapewnienia niemieckie, dane ambasadorowi włoskiemu. Sądząc z komunikatu agencji Wolffa, zdaje się wynikać, że tak się nie stało. Omawiając komunikat, kor. dypl. pisze, że w każdym razie — bez względu na źródło inspiracji — komunikat nie jest urzędowym dokumentem, ani też oficjalną odpowiedzią Niemiec na demarche brytyjskie. Tendencją w brytyjskich kołach jest ignorowanie go, natomiast oparcie się na zapewnieniach udzielonych przez rząd niemiecki Rzymowi, iż uczciwie postara się on usunąć obecny stan napięcia na granicy niemiecko-austriackiej. Przyszłe stanowisko W. Brytanji będzie uzależnione od sposobu, w jaki obietnica powyższa będzie dotrzy-

mana. Istnieje dążenie do uniknięcia wprowadzenia sprawy stosunków austro-niemieckich przed forum Ligi Narodów.

The Times 9.VIII. pisze w art. wst., że nie należy zbyt krytycznie badać oficjalnego komunikatu niemieckiego, który został wydany. Autor podkreśla, że rozrzucanie przez lotników niemieckich propagandowych ulotek oraz propaganda, prowadzona przez radiostacje niemieckie, są pogwałceniem przyjętych zwyczajów w międzynarodowych stosunkach, oraz pogwałceniem ducha paktu 4-ch, ponieważ zagrażają one współpracy nad dziełem pokoju, co było celem paktu. Została więc wytworzona sytuacja, na którą sygnatarjusze paktu czterech nie mogą patrzeć obojętnie. Nawijając do oświadczenia rządu niemieckiego, złożonego podobno ambasadorowi włoskiemu, iż zdecydowany on jest uczynić to „co będzie w jego mocy“, by położyć kres wrogiej dla Austrii propagandy, autor pisze, że rozwój przyszłych stosunków Niemiec z pozostałymi sygnatarjuszami paktu czterech będzie w dużej mierze zależał od tego, jak rząd niemiecki wywiąże się z tej obietnicy. W każdym razie — zdaniem autora — powyższy ustęp oświadczenia („co będzie w jego mocy“) jest ciekawy, gdy się uwzględni stanowisko dominujące, jakie rząd hitlerowski posiada w swym kraju. Partja hitlerowska jest właściwie źródłem i wyrazem pełni władzy. Jest absurdem twierdzić, iż rząd nie może położyć kresu ekscesom, jeśli sobie tego życzy, i jeśli jego pragnienie współzycia z innymi krajami na zasadach wzajemnego poszanowania i porozumienia jest szczerze.

The Times 9.VIII., omawiając demarche Francji i W. Brytanji w Berlinie, pisze, że w kołach oficjalnych — w związku z oświadczeniem rządu niemieckiego wobec ambasadora włoskiego — wyrażana jest nadzieja, iż rząd niemiecki dotrzyma swej obietnicy, pomimo oficjalnego komunikatu, jaki został wydany do prasy.

The Morning Post 9.VIII. Kor. dypl. pisze, że oficjalne koła brytyjskie nie traktują zbyt poważnie niemieckiego komunikatu, uważając, że był on przeznaczony wyłącznie na użytek wewnętrzny. Urzędowe koła uważają, że należy liczyć się z obietnicami rządu niemieckiego, iż uczyni to, co jest w jego mocy, by położyć kres hitlerowskiej propagandzie. Faktycznie, jest to polityka wyczekiwania. Z drugiej strony, przyznaje się, że rząd, który dla utrzymania swej władzy nad narodem, oświadcza publicznie wręcz coś przeciwnego od tego, co oświadczył prywatnie zagranicznym przedstawicielom, wprowadza czynnik niepewności do międzynarodowej sytuacji.

W d. c. autor pisze: W Paryżu przyznają, że los Austrii spoczywa głównie w jej ręku, i że jedyną skuteczną przeciwwagą możliwości rządów narodowo-socjalistycznych w Austrii, a co zatem idzie hegemonji wpływu Niemiec, jest bardziej korzystna alternatywa. W związku z tem obecnie dyskutowane plany, dotyczące unji ekonomicznej w centralnej Europie, posiadają wielkie znaczenie i mogą się okazać

lepszą metodą dla uratowania niepodległości Austrii od „przyjaznej” interwencji mocarstw.

Journal des Nations 10.VIII. w art. red. omawiającym démarche mocarstw, iż należy ciągle pisać i powtarzać, że pakt czterech jest tworem, który jest oparty na dwuznaczności, a to jest zawsze niebezpieczne dla pokoju. Należy postawić pytanie czy jest możliwe, aby ten pakt został ratyfikowany przez parlament francuski i angielski.

Lietuvos Aidas 10.VIII. w art. wst. p. n. „Przyjacielskie przestrogi i niezbyt przyjacielska odpowiedź” pisze m. inn.: Wdg. ostatnich wiadomości z Londynu, incydent uważany jest tam za zlikwidowany. Lecz, jeśli jest tak, t. zn. jeśli posłowi angielskiemu rząd niemiecki dał pewnego rodzaju przyrzeczenia co do dalszej polityki Niemiec wobec Austrii, to fakt ten niezupełnie jest w zgodzie z treścią i tonem ogłoszonego w prasie niemieckiej oficjalnego komunikatu rządu Rzeszy. Widać więc, że komunikat ten został ogłoszony jedynie ad usum internum, w rzeczywistości zaś rząd Hitlera zmuszony był podporządkować się wspólnej akcji Anglii, Francji i Włoch.

FRANCJA A NIEMCY.

Le Journal 10.VIII. (w art. S. Brice'a) zajmuje się wywiadem udzielonym prasie angielskiej przez v. Papen'a w sprawie plebiscytu na terytorjum Saary. Papen wyraził się: powinno się wszelkim kosztem uniknąć plebiscytu (w r. 1935), gdyż jego przygotowanie mogłoby wytworzyć stan umysłów, niebezpieczny dla stosunków francusko-niemieckich. W tym celu wystarczyło porozumienie, zawarte między Francją a Niemcami, którym przyznano terytorjum Saary, w zamian za co Francja zachowałaby dalekoidące zapewnienie jej interesów gospodarczych w tej prowincji. W odpowiedzi na to St. Brice zapytuje, jak da się to pogodzić z traktatem wersalskim, ze statutem międzynarodowym i z Ligą Narodów? Papen o to nie dba, lecz Francja ma innego rodzaju stosunek do zobowiązań międzynarodowych. Autor konkluduje, iż z projektów Papena wynika w każdym razie, iż Niemcy nie są pewni rezultatu plebiscytu. Francuzi nie powinni jednak pozostać bezczynni, licząc wyłącznie na błędy Niemiec.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Aidas 10.VIII. informuje o rozpoczęciu się litewsko-niemieckich rokowań handlowych, podkreślając, że podczas wyczerpującej konferencji dyrektora niemieckiego ministerstwa spraw zagr., Meyera, z min. Zauniusem został poruszony całokształt stosunków litewsko-niemieckich.

W koresp. ag. „Elty” z Berlina p. n. „Prasa niemiecka przywiązuje wielkie znaczenie do rokowań litewsko-niemieckich” przytacza m. inn. głos „Vossische Ztg.”, która podkreśla, że Niemcom znane jest gorące pragnienie Litwy dopomożenia jej przez Rzeszę w zwalczeniu trudności gospodarczych; Niemcy jednak będą mogły okazać taką przychylność Litwie tylko w tym wypadku, jeśli rząd litewski ze swej strony zgodzi się na usunięcie przyczyn wszystkich tych skarg Niemców kłajpedzkich, które ostatnio były zjawiskiem dosyć częstym i które doprowadzały do przykrych nieporozumień.

Rytas 10.VIII. podaje streszczenie powyższego artykułu „Vossische Ztg.” p. n. „Stara piosenka niemiecka: tylko Litwa jest winna. I znowu za miskę soczewicy chcą utrzymać na Litwie jaknajdalej idące przywileje”.

Drukarnia „Kadra”, Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Lietuvos Žinios 10.VIII. zamieszczają wiadomość o rozpoczęciu się rokowań litewsko-niemieckich p. n. „Ekonomiczne rokowania z Litwą są dla Niemiec tylko pretekstem dla otrzymania gwarancji politycznych”.

Lietuvos Žinios 10.VIII. w art. wst. p. n. „Niemcy budują port w Kranz, który będzie konkurował z Kłajpedą” informują o rozpoczęciu przez Niemcy prac nad budową portu w Kranz, który ma być połączony morzem przez kanał, przekopany w mierzei Kurońskiej. Dziennik podkreśla, że Niemcy budują ten port, który ma być dostępny dla wielkich okrętów, w celu zadania ciosu ekonomicznego Litwie przez wywołanie zamarcia ruchu w Kłajpedzie. Dziennik wyjaśnia, że wobec możliwości znacznego zmniejszenia głębokości w porcie kłajpedzkim (przez zamulenie), co konstruktorzy niemieccy portu w Kranz przewidują, Litwa straciłaby cały spław drzewa, który w przyszłości Polska i Rosja kierowałyby do portu w Kranz jako do bardziej w tym względzie technicznie przystosowanego. W końcu dziennik zaznacza z naciskiem, że „budowa kanału przez mierzę kurońską i portu w Kranz jest wyraźnie wymierzona przeciwko Kłajpedzie”.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

Slovak 11.VIII. przynosi dwa artykuły, poświęcone zjazdowi w Nitrze, w większości skreślone przez cenzurę; dziennik omawia w nich stosunek Słowaków do idei niepodległości z powodu 1100-nej rocznicy przyjęcia chrześcijaństwa przez wolne wówczas państwo słowackie i jego władcę Pribinę. Dziennik podkreśla, że te jedenaście stuleci, odkąd Słowacja usamodzielniała się pod względem duchowym, stanowią jej prawo do niepodległości i w czasie uroczystości w Nitrze musi to znaleźć odpowiedni wyraz. Po długich wiekach niewoli teraz Słowacja musi ożywić w sobie ducha Pribiny i przed całym światem donośnie ogłosić swoją zjednoczoną, samodzielną i stanowczą wolę. W Nitrze odbędzie się największe dotychczas zgromadzenie narodu słowackiego, niejako będzie to pierwszy sejm słowacki, który powinien wypowiedzieć się w sprawach narodu. Wystraszeni Czesi niechaj się nie obawiają, gdyż Słowacy nie chcą rewolucji, lecz tylko chcą porządku.

POLITYKA ZAGRANICZNA Z. S. R. R.

Poslednja Nowosti 10.VIII. stwierdzają, że duch Rapallo, który od lat zgorą 11-tu ożywia politykę zagraniczną ZSRR., obecnie załamał się. Na mocy traktatu w Rapallo, Rosja związała swe losy z polityką Niemiec, skierowaną przeciwko traktatowi wersalskiemu. Obecnie zaś odzyskuje de facto swobodę ruchów. Zbliżenie z Francją i z Polską jest wyraźną wskazówką, że Rapallo przestało istnieć.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Siedogdnia 10.VIII. pisze, że w kołach kierowniczych łotewskich przypisywane jest duże znaczenie rokowaniom handlowym z Litwą, które rozpoczęły się mają w połowie września. Traktat handlowy litewsko-łotewski został wymówiony przez Litwę i wygasa 1 listopada r. b. O ile zatem do tego czasu nie zostanie zawarty nowy układ, nastąpi stan beztraktatowy.

RÓŻNE.

Völkischer Beobachter 11.VIII. pisze o działalności odrodzeniowej Turków pod wodzą Kemala Paszy i podnosi, że w dziedzinie kulturalnej największą pomoc uzyskali Turcy od Niemców, którzy w różnych dziedzinach życia oddali im wielkie usługi.

Drukowano na prawach rękopisu

legaz metoda dla uradowania metodologichy Astryj
ob „przyjzynie” interesach moczowych.

Journal des Nations 10 VIII w art. red. omawia-
jacym dekadnicze moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

Lietunes Aizina 10 VIII w art. red. omawia-
ciziskie przesiady i moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

FRANCA A KENYA

Le Journal 10 VIII w art. 2. bierze za tło
nie wywiadem autograficznym, waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

LIWA A WYKONC

Lietunes Aizina 10 VIII w art. red. omawia-
ciziskie przesiady i moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

Lietunes Aizina 10 VIII w art. red. omawia-
ciziskie przesiady i moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

Lietunes Aizina 10 VIII w art. red. omawia-
ciziskie przesiady i moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

STUDIA POLITICNA W CZESOSLAWIA

Le Journal 10 VIII w art. 2. bierze za tło
nie wywiadem autograficznym, waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

POLSKA TABAKOWA I C. P. B.

Lietunes Aizina 10 VIII w art. red. omawia-
ciziskie przesiady i moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.

PAWIA A WYKONC

Lietunes Aizina 10 VIII w art. red. omawia-
ciziskie przesiady i moczawki, w kazdy czasy giazd i
powiazane, ze gazi ekstrakt jest waznym, ktory jest
oparty na dwumocznym, a to jest zawsze nie-
bezpieczne dla zdrowia. Należy postawić pytanie, czy jest
możliwe aby ten gazi ekstrakt nie wywarł szkodliwego
działania na organizm i ogólnie.